Cena numeru 10 gr

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

SAMODZIELNOŚĆ

Dwutygodnik, poświęcony sprawom samodzielności kulturalno-gospodarczej czyli „POLSKIEMU ŁADOWI”

Rok IV | Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca | Kraków, dnia 15 grudnia 1938 r. | Nr 24

GODŁO: Bez niezależności kulturalnej i gospodarczej nie będzie niepodległości politycznej

A Słowo niech się ciałem stanie!

W rozdziale I Ewangelii według św. Jana czytamy: **„Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo“.** Nieco zaś dalej: **„A Słowo ciałem się stało i mieszkało między nami“.**

To ostatnie zdanie uczynił nasz poeta, Franciszek Karpiński, przyśpiewem powtarzającym się przy końcu każdej zwrotki cudnej kolędy: „Bóg się rodzi, moc truchleje“, śpiewanej przez nas corocznie w okresie Bożego Narodzenia.

Cóż znaczy ten ewangeliczny wyraz Słowo, pisany dużą literą?

Jest to Myśl Boża, ucieleśniona w Chrystusie, Synu Bożym, i głoszonej przez Niego nauce.

Już 2000 lat dobiega od chwili, jak Słowo Boże, Chrystus, urodziło się i zamieszkało wśród nas.

Czy jednak mimo dwutysięcznego trwania ery chrześcijańskiej zmieniły się na lepsze stosunki ludzkie? Czy Królestwo Boże, głoszone przez Chrystusa, urzeczywistniło się? Powiedział Chrystus:

„Królestwo Boże jest w was“. Czy spełniły się Jego słowa?

Na te wszystkie pytania nasuwa się z nieubłaganą oczywistością odpowiedź przecząca.

Nie będziemy w tej chwili dochodzić przyczyn tego smutnego zjawiska i ustalać, kto jest temu winien: czy ci, którzy nieumiejętnie głoszą naukę Chrystusową, czy ci, wśród których jest ona głoszona, czy owi, których przodkowie spowodowali ukrzyżowanie Syna Bożego, czy może wina leży jeszcze gdzie indziej. Stwierdzamy na razie tylko fakt i wyciągamy z niego wniosek.

Wnioskiem tym jest życzenie, które trzeba wyrażać nie tylko przed świętami Bożego Narodzenia, ale w każdej chwili naszego życia, aby Myśl Boża czyli Słowo Boże stały się **naprawdę** ciałem i zamieszkały nareszcie między ludźmi tak, jak przed wiekami zamieszkał wśród nich żyjący Chrystus. Niech zapanują we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia wzniosłe zasady chrześcijańskiej etyki, wyzwolonej z pęt starozakonnego judaizmu! Niech zrodzony z chrystianizmu mesjanizm polski, głoszony przez naszych wieszczów i filozofów narodowych, znajdzie wreszcie w Polsce zrozumienie i prawo obywatelstwa, niech płomiennym swym żarem przepali i odrodzi ludzkie dusze, tudzież **niech się stanie prawdziwą RELIGIĄ SŁOWA!**

F. Przyjemski.

W Polsce jest pracy aż nadto dla wszystkich

Skarżymy się na brak pracy, na zwiększanie się zastępów bezrobotnych.

Tymczasem wiemy dobrze, że **w Polsce jest pracy dość dla wszystkich, jest pracy aż nadto,** bo czekają na załatwienie olbrzymie projekty bitych dróg, kolei, których sieć winna być znacznie powiększona, osuszenia Polesia, regulacji dróg wodnych i budowy kanałów tak potrzebnych do rozbudowania naszych produkcji, rozbudowy Centralnego Okręgu Przemysłowego itd. itd.

Problem produktywnej pracy poza tym spotykamy u nas na każdym kroku. Gdy weźmiemy poszczególne gminy wiejskie i miejskie, zwraca naszą uwagę masa nieużytków leżących odłogiem. Za pomocą bezrobotnych mogłyby one być zamienione na pola uprawne, na sady owocowe, lub obsadzone drzewami leśnymi. Niektóre okolice kraju przedstawiają wprost smutny obraz.

Lasy wycięte i niezalesione, drogi nie obsadzone (z wyjątkiem chyba nieużytecznej wierzby), zagrody włościańskie, około których ani jednego drzewa. — A przecież każde zasadzone drzewo, każdy usunięty kamień z nieużytków przedstawia pewien dorobek społeczny.

Należy teraz postawić pytanie, co jest powodem tego, że prac tych się nie wykonywa, że marnuje się setki możliwości zwiększenia ogólnego dochodu majątku.

Powodem tego jest, że w Polsce nie szerzy się w należytym tempie zamiłowania do pracy, lecz przeciwnie — **wielka część społeczeństwa nie pracuje wcale, mimo, że pracować mogłaby.** Na wynikające z takiego stanu rzeczy niebezpieczeństwa należy zwrócić uwagę.

Im mniej naród pracuje, im mniej wytwarza w postaci najrozmaitszych produktów, tym więcej biednieje. Nie ma wtedy regularnego dorobku społecznego, nie ma oszczędności, nie może być zatem mowy o kapitalizacji, o której się obecnie tak wiele rozprawia.

Aby to zmienić, trzeba by wydać rozporządzenie nakładające na gminy obowiązek uprawy nieużytków, ich zalesienia, obsadzenia dróg drzewami owocowymi i utrzymania ich w dobrym stanie. Bezrobotni znaleźliby w ten sposób produktywne zatrudnienie, jednostki rozpróżniaczone przyzwyczajonoby do pracy, a dorobek narodowy zwiększałby się znacznie i stale.

Pokłosie Tygodnia Propagandy

Tydzień Propagandy Polskiego Handlu, Przemysłu i Rzemiosła, zainicjowany przez Związek Obrony Przemysłu Polskiego i Związek Polski w Poznaniu, a przeprowadzony na terenie Krakowa oraz bliższej i dalszej okolicy przez Chrześcijański Front Gospodarczy i Związek Polski (Zarząd grodzki) w Krakowie — spotkał się w społeczeństwie polskim z dobrym przyjęciem i żywym współdziałaniem.

Wypadł — zależnie od miejscowych warunków — mniej lub więcej okazale. Najsłabiej w Krakowie, bo jakżeby mogło być inaczej w tym sennym i zażydzonym polskim Rzymie. Im dalej od Krakowa, tym żywszy udział w zebraniach i pracach, tym widoczniejsze wyniki na zewnątrz. A zebrań tych było tyle, że Komitet nie mógł nastarczyć prelegentów.

Na podstawie sprawozdań, które Redakcja otrzy-

mała, przebieg Tygodnia przedstawiał się w ogólnych zarysach następująco:

W Krakowie dnia 4 b. m. po Nabożeństwie odbyła się Akademia Gospodarcza w salach saskich, na której przemawiali pp.: mgr. Turowski, dr. A. Dobrowolski i wiz. Ogrodziński, po czym przewodniczący zebrania p. kpt. Stawarz odczytał rezolucje, przyjęte przez zebranych z wielkim aplauzem. W następnych dniach odbyły się zebrania z odpowiednimi referatami w Związku Pań Domu (przemawiał p. Przyjemski), w Domu parafialnym na Grzegórzkach (o kwestii żydowskiej mówił p. M. Batko), w Sekcji Młodych Ch. F. G. (referował p. A. Jaworski), tudzież innych stowarzyszeniach.

W Wieliczce dnia 8 grudnia odbyło się po Mszy św. liczne zebranie, urządzone staraniem Koła Ch. F. G. i Kongregacji Kupieckiej. Przemawiali pp. Przyjemski i Sapiński. po czym chór mieszany odśpiewał kilka pieśni.

Imponująco wypadł wiec w Limanowej (dnia 4 bm.), na którym przemawiał p. Przyjemski. i Wadowicach (z udziałem około 1000 osób), gdzie referował p. A. Jaworski.

Ponadto odbyły się zebrania: dnia 4 b. m. w Jędrzejowie (z referatem p. Dudy), dnia 8 b. m. w Skawinie (pp. Majewski i Batko), dnia 11 b. m. w Brzosko... kocimiu, gdzie przemawiał p. mgr. Pelczar, tegoż dnia w Myślenicach, dokąd wyjechał p. Przyjemski, i innych miejscowościach, z których nie mamy dotąd relacyj.

Wszędzie rozrzucono wiele ulotek, „Samodzielności". „Alarmu" i t. p., co obok agitacji wiecowej i osobistej przyczyniło się w znacznym stopniu do postępu akcji na polu unarodowienia naszego życia gospodarczego.



Tymczasowa reforma gminy zbiorowej

(Dokończenie).

Dla spraw religijno-oświatowych i ekonomiczno-społecznych powiaty rozpadają się na gminy zbiorowe, składające się z 5 do 10 gromad, albo gmin zwykłych. **W każdej gminie zbiorowej są następujące Rady: religijna, oświatowa, ekonomiczna i społeczna, a wszystkie razem tworzą Ogólną Radę Zbiorową,** do której należą wszystkie zarządy Rad wymienionych. Do tych zarządów należeć muszą: **miejscowy ks. proboszcz,** jako prezes Rady Ogólnej i Rady religijnej, **dyrektor miejscowej szkoły** powszechnej lub wyższej, **właściciel obszaru dworskiego** mającego zadanie ekonomiczno-oświatowe i wreszcie **kierownik** miejscowego biura **opieki społecznej i jej prezes.** Zbiorowa gmina bez kościoła parafialnego, bez szkoły powszechnej lub średniej pewnego zawodu, dworu rolniczo-przemysłowego i opieki sanitarno-społecznej jest nie do pomyślenia.

Do tych czterech Rad Gminy Zbiorowej należą wszyscy obywatele gromad, gmin zwykłych, którzy te rady z pomiędzy siebie wyłaniają za pomocą gromadzkich wyborów i przez powoływanie wybitnych działaczy w czterech powyższych kierunkach: **religijnym, oświatowym, ekonomicznym i społecznym. Rada religijna** ze swym proboszczem na czele, zorganizowana na własnym statucie — **troszczy się o potrzeby religijne wszystkich rodzin całej gminy zbiorowej,** a przede wszystkim o ścisłe wykonywanie Bożych i kościelnych przykazań przez ich członków, jak również Bożych i kościelnych zakazów. **Miłość Boga, siebie i bliźniego jest podstawą jej religijnej pracy w zbiorowej gminie.** To też członkowie gminy, co tego przykazania nie uszanują, nie wykonają, bądź to z powodu niechęci, złego zrozumienia zasad religii chrześcijańskiej, bądź też z przyczyny odmiennych zasad swej religii n. p. **bezbożnicy, komuniści, sekciarze i żydzi,** jeśli z upomnień Rady religijnej nie ko-

Dlaczego u żydów taniej?

(Dokończenie).

ŚRODKI OBRONNE.

Podaliśmy w poprzednich rozdziałach przyczyny żydowskiej „taniości". Chodzi obecnie o to, co i jak należy robić, aby się obronić przed brudną konkurencją żydowską, opartą na tej rzekomej taniości.

Otóż przede wszystkim należy **uświadamiać** jak najszersze sfery naszego społeczeństwa, na czym ta taniość polega, odsłaniać podstępy i oszustwa żydowskie, przy pomocy których zdobywają klientelę, nadto wykazywać, że ci, którzy oszustów popierają i u nich kupują, stają się sami ich **wspólnikami.** — W związku z tym trzeba ludziom **dowodzić,** że łakomiąc się na tani towar żydowski wychodzą najczęściej jak Zabłocki na mydle, bo otrzymują towar lichy, wybrakowany, zleżały, niedoważony lub niedomierzony. Zatem taki towar, rzekomo tani, wypada im drożej, niż sądzą.

Po drugie: należy sobie i innym powiedzieć, że jeśli żydzi są dla nas obcy pochodzeniem, religią, etyką oraz celami, do których dążą, że — co gorsza — są do nas wrogo usposobieni, szerząc wśród nas zamęt, demoralizację, komunizm i t. p., to jest zbrodnią narodową takich ludzi popierać i dawać im zarabiać. Albo się ma zasady, albo nie. Jeśli się uważa żydów za naszego czwartego zaborcę, to nie można równocześnie z tym zaborcą utrzymywać stosunków handlowych, przemysłowych, czy innych, bo to jest **wstyd i zdrada narodowego sztandaru.**

Po trzecie: nasi kupcy, przemysłowcy i rzemieślnicy powinni liczyć się z przyzwyczajeniami, nastrojami i wymaganiami klienteli, zwłaszcza ze sfer niskich i niezamożnych oraz starać się przystępnością cen, uprzejmością w usługach i solidnym prowadzeniem przedsiębiorstwa zyskiwać sobie coraz większe zaufanie. W ten sposób węzły, łączące polskiego konsumenta z polskim wytwórcą i polskim pośrednikiem, będą się zacieśniać, aż przyjdzie — oby jak najprędzej — czas, w którym uzyskamy niezależność gospodarczą i staniemy się panami na własnej ziemi.

Wszystkim Abonentom, Czytelnikom i Przyjaciołom „Samodzielności" zasyłamy serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne.

rzystają i z uporem wspólne pożycie w gminie zbiorowej zakłócają — **mają być natychmiast z gminy wykluczeni, odosobnieni, a wkońcu wydaleni** przy pomocy miejscowych władz administracyjnych danej gromady, ewentualnie powiatu. **Rada oświatowa**, również mająca swój statut i kierowana przez miejscowego dyrektora najwyższej szkoły, **ma czuwać nad rozwojem miejscowej oświaty w duchu miłości Boga i Ojczyzny, połączonej z pracą ekonomiczno-społeczną.** Pod jej opieką pozostają wszystkie miejscowe szkoły, prowadzone w nich nauki i kursa, w końcu Biblioteki i Czytelnie ludowe, a nawet wydawane w miejscu czasopisma periodyczne. **Rada ekonomiczna troszczy się o miejscowe rolnictwo, sadownictwo, ogrodnictwo, pszczelnictwo, hodowlę bydła i trzody chlewnej, koni, drobiu, ryb i polnej dziczyzny, wreszcie o miejscowy przemysł i handel.**

Ona organizuje i opiekuje się nimi: Kółka rolnicze, Kasy oszczędności i wszelkie współdzielnie rolniczo-handlowe na własnych statutach. Ona wreszcie zarządza miejscowym folwarkiem, którego zawodowy kierownik ewentualnie właściciel, posiadający tytuł inżyniera rolnictwa i odpowiednie wykształcenie — jest jej prezesem. **Ostatnia Rada, zwana społeczną,** zajmuje **się opieką powierzonych jej obywateli, a nawet ich rodzin.** Ta opieka jest w pierwszym rzędzie **sanitarna**, a potem **społeczna**. Jej obowiązkiem jest troszczyć się **o zdrowie członków gminy, o ich wydajną pracę** w pierwszym rzędzie we własnym zawodzie, a potem dopiero u drugich, wreszcie **o zabezpieczenie ich niezdolności do pracy i na czas starości.** Do niej należy troska o miejscowe domy zdrowia i przytułki sieroce, o urzędy pośrednictwa pracy i ich wymiaru u pracodawców, **wkońcu o wzajemną zgodę w rodzinie i między sąsiadami,** o należyty wymiar kary za popełnione w gminie przestępstwa i zbrodnie. Ona opiekuje się miejscową **strażą bezpieczeństwa przeciwko kradzieży i pożarom.** Pozostaje więc w ciągłym kontakcie z gromadzkimi i powiatowymi władzami administracyjnymi. Prezesem jej kierownik biura opieki społecznej.

Ogólna Rada tych Rad, łącznie z administracyjną Radą powiatową, w której skład wchodzą Rady gromadzkie, **tworzy wspólną całość administracyjno-religijno-oświatowo-ekonomiczno-społeczną,** której przewodniczącym jest starosta powiatowy, albo jego zastępca, wybrany z pośród prezesów poszczególnych Rad zbiorowej gminy, zasadniczo ks. proboszcz miejscowej parafii, stąd nazwanie gminy zbiorowej — „parafialną", jest całkiem uzasadnione. **Pierwiastek religijny winien mieć we wszystkich objawach życia społecznego pierwszeństwo,** bo on daje społeczeństwu główne podstawy życiowe... Bez Boga ani do proga!

Ten ustrój gmin zbiorowych jest możliwy, ale nie na długą metę, bo mimo swego skrócenia na terenie administracji państwowej **jest jeszcze za ciężki i za kosztowny.** Ustrój czysto gromadzki w łączności ze swym powiatem jest najlepszy.

Marcin Snop.

OD WYDAWCY

Nie mogąc dłużej dokładać do „Samodzielności" postanowiłem z niniejszym numerem przerwać jej wydawanie do czasu, dopóki nie nastąpią przyjaźniejsze — niż dotąd — warunki wydawnicze.

Przy tej sposobności serdecznie dziękuję tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do poparcia czasopisma.

Nadpłaty abonamentowe na rok 1939 mogą być na żądanie zwrócone przez Administrację lub też zaliczone na poczet mającego się wznowić w przyszłości pisma.

Administracje czasopism wymienionych uprasza się tą drogą o wstrzymanie ich wysyłki pod adresem „Samodzielności" z końcem b. r.

F. Przyjemski.

KRONIKA

KRAKÓW.

Memoriał w sprawie rozwiązania kwestii żydowskiej opracował Zarząd Główny Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego oraz rozesłał go władzom rządowym, samorządowym, ustawodawczym i prasie polskiej. Zawiera on 12 zasadniczych tez, będących streszczeniem uchwał, powziętych przez Koła Ch. F. G. na licznych zebraniach.



Przy zamówieniach, zakupach, korespondencji handlowej itp. powołuj się na ogłoszenia lub wzmianki, zamieszczone w „SAMODZIELNOŚCI"

„Chrześcijańskie a żydowskie Bezprocentowe Kasy Pożyczkowe". Referat na ten temat wygłosił p. sędzia W. Feliks na zebraniu członków krakowskiego Koła Ch. F. G. w dniu 13 b. m.

„O roli pieniądza w życiu gospodarczym narodu" mówić będzie p. W. Ramwid d. 27 b. m. o godz. 19 w Kole Ch. F. G. przy ul. Gołębiej 6. II p.

Płock

Ruchliwe Koło Związku Polskiego w Płocku założyło dotychczas ponad 140 polskich sklepów i pracowni. Obecnie prowadzi akcję zakładania różnych polskich wytwórni i pracowni, a to w celu stworzenia w Płocku ośrodka polskiej wytwórczości i hurtu dla całego Mazowsza.

LUBLIN.

Sprawa hurtowni w Lublinie staje się coraz bardziej piekącą. Drobnych kupców spożywczych, mleczarń, owocarń i cukierni istnieje w Lublinie ponad 800, a na prowincji przeszło drugie tyle. Prowadzona przez p. Zwolińskiego hurtownia spożywcza „Zjednoczenie" mogłaby spełnić zadanie zaopatrywania polskich sklepów w towary, gdyby została powiększona, na co potrzebne są odpowiednie kapitały. — Osoby, chcące bliżej zainteresować się tą sprawą i przystąpić z kapitałem do współpracy, zechcą porozumieć się z p. Wojciechem Zwolińskim. Lublin, Szopena 11, m. 8.

„Tęczowy Sztandar Spółdzielczy". Pod powyższym tytułem ukazała się niedawno książka dra K. Weydlicha, pracownika Związku Spółdzielni Roln. i Zarobk. Gospod. w Krakowie. Książka ta stanowi podręcznik ogólnych wiadomości o ruchu spółdzielczym, obejmuje 30 tematów i może służyć fachowcom spółdzielczym do użytkowania materiału informacyjnego, a członkom spółdzielni i młodzieży jako źródło metodycznego samokształcenia.

Cena książki 2 zł. Wydała ją księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu (Al. Marcinkowskiego 22).

Kupuj w polskim sklepie polskie towary!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, ul. Gołębia 6, II. p. Tel. 126-34. Konto P. K. O. 407.230. Biuro otwarte w dni powszednie od godz. 10—13 i od 16—18. Redaktor przyjmuje w poniedziałki i czwartki między 12 a 13 godz.

PRZEDPŁATA wraz z przesyłką: kwartalna 0.70 zł., półroczna 1.40 zł., roczna 2.60 zł.

OGŁOSZENIA: Cała strona 170 zł., 1/2 str. 87 zł., 1/3 str. 58 zł., 1/8 str. 30 zł., 1/16 str. 15 zł., 1/64 str. 8 zł.

Wydawca: Feliks Przyjemski. Pismo redaguje Komitet. Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Pałasiński

Drukarnia L. Dudka, w Krakowie, ul. Stolarska 6.

